

Lombard, Przeżyj to sam

Na życie patrzysz bez emocji
Na przekór czasom i ludziom wbrew
Gdziekolwiek jesteś w dzień czy w nocy
Oczyrna widza oglądasz grę

Ktoś inny zmienia świat za Ciebie
Nadstawia głowę, podnosi krzyk
A Ty z daleka, bo tak lepiej
I w razie czego nie tracisz nic

Przeżyj to sam, przeżyj to sam
Nie zamieniaj serca w twardy głaz
Póki jeszcze serce masz

Widziałeś wczoraj znów w dzienniku
Zmęczonych ludzi wzburzony tłum
I jeden szczególnie wzrok Twój przykuł
Ogromne morze ludzkich głów
A spiker cedził ostre słowa
Od których nagle wzbierała złość
I począł w Tobie gniew kiełkować
Aż pomyślałeś: milczenia dość

Przeżyj to sam...